

Sygn. akt I C 904/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch

Protokolant: st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa U. B.

przeciwko M. S.

o stwierdzenie nieważności czynności prawnych

I. stwierdza, że czynność prawna w postaci udzielenia przez M. H. pełnomocnictwa pozwanej M. S., dokonana w dniu 25 lipca 2015 r. w budynku przy ulicy (...) pod numerem 5 w S. przed notariuszem J. W., objęta aktem notarialnym oznaczonym numerem Repertorium A nr 4715/2015, jest nieważna,

II. stwierdza, że umowa darowizny, sporządzona w dniu 18 sierpnia 2015r. w kancelarii notarialnej przy ulicy (...) w S. przed notariuszem J. W., objęta aktem notarialnym oznaczonym numerem Repertorium A nr 5216/2015, zawarta pomiędzy pozwaną M. S. działającą w imieniu i na rzecz swojego ojca M. H. oraz pozwaną M. S. działającą w imieniu własnym i na własną rzecz, na mocy której pozwana M. S. nabyła własność nieruchomości, tj. lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość i oznaczony numerem 32 o powierzchni użytkowej 50,0100 m², położony w S. w budynku przy ulicy (...) -Curie pod numerem 7, wraz z udziałem wynoszącym (...) (pięć tysięcy jeden / trzysta dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset dwadzieścia siedem) części w nieruchomości wspólnej, tj. w prawie własności gruntu oraz w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta oznaczona numerem (...), jest nieważna,

III. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powódki U. B. kwotę 5.717 zł (pięć tysięcy siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje pobrać od pozwanej M. S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) tytułem brakującej części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz kwotę 278,30 zł (dwieście siedemdziesiąt osiem złotych i trzydzieści groszy) tytułem kosztów wykonania kserokopii dokumentacji medycznej, pokrytych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 904/17

UZASADNIENIE

W dniu 6 października 2015 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew J. H., w którym wniosła:

- o ustalenie nieważności czynności prawnej polegającej na udzieleniu przez M. H. pozwanej M. S. pełnomocnictwa określonego w akcie notarialnym z dnia 25 lipca 2015 r. (Rep. A nr 4715/2015), sporządzonym w S. przed notariuszem J. W.,

- o ustalenie, że umowa darowizny lokalu mieszkalnego w S. przy ulicy (...) - Curie 7/32, dla którego Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim prowadzi księgę wieczystą numer (...), zawarta pomiędzy M. H. oraz pozwaną M. S., określona w akcie notarialnym sporządzonym w dniu 18 sierpnia 2015 r. (Rep. A nr 5216/2015) przed notariuszem J. W., jest nieważna.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że powódka J. H. była żoną M. H.. Zawarli oni związek małżeński w dniu 17 grudnia 1985 r. w Stanach Zjednoczonych.

Powódka podała, że w dniu 8 czerwca 2015 r. jej mąż M. H. doznał udaru mózgu i od tego dnia w stanie ciężkim przebywał na Oddziale Neurologii Szpitala (...) w S.. Z zaświadczenia lekarskiego wynikało, że stan M. H. jest ciężki i pacjent jest bez kontaktu. Na skutek przebytego udaru M. H. był nieprzytomny i nie było z nim kontaktu. W tych okolicznościach do Sądu Okręgowego w Siedlcach złożony został wniosek o ubezwłasnowolnienie M. H., ale w toku sprawy, wskutek pogarszającego się stanu zdrowia, M. H. zmarł. Powódka podała, że w dniu 25 lipca 2015 r. pozwana – działając podstępnie i w sposób wysoce wyrachowany – doprowadziła do udzielenia jej przez M. H. pełnomocnictwa do rozporządzenia i zarządzania jego całym majątkiem. Pełnomocnictwo udzielone zostało w formie aktu notarialnego, który sporządzony został w szpitalu przed notariuszem J. W.. Powódka stwierdziła, że M. H. z uwagi na stan zdrowia nie był w stanie samodzielnie podpisać się pod aktem notarialnym, co doprowadziło do odcisnięcia na powyższym dokumencie jego tuszowego odcisku palca. Korzystając z udzielonego przez M. H. pełnomocnictwa, pozwana mocą umowy darowizny przeniosła na siebie własność nieruchomości, tj. lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ulicy (...) - Curie 7/32, dla której w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Umowa darowizny sporządzona została w dniu 18 sierpnia 2015 r. w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. W..

Powódka stwierdziła, że z mocy art. 82 kc czynność prawna w postaci udzielenia przez M. H. pełnomocnictwa pozwanej M. S., jest nieważna. Wskazała w uzasadnieniu pozwu, że w świetle art. 189 kpc jest osobą posiadającą interes prawny w dochodzeniu przedmiotowego roszczenia.

W dniu 1 lutego 2016 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanej, w której nie uznano powództwa, wniesiono o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że zarzut o rzekomym braku świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli przez M. H. jest całkowicie bezzasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Pełnomocnik pozwanej stwierdził, że zarówno czynność prawna polegająca na udzieleniu przez M. H. pełnomocnictwa pozwanej M. S., jak również umowa darowizny zawarta w dniu 18 sierpnia 2015 r., były ważne. W szczególności dlatego, że udzielając pełnomocnictwa w dniu 25 lipca 2015 r., M. H. działał ze świadomością i właściwym rozeznanieniem przedmiotowej czynności. Pełnomocnik pozwanej zarzucił również brak interesu prawnego po stronie powódki w dochodzeniu przedmiotowego roszczenia (k. 59-72).

W dniu 3 stycznia 2017 r. wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powódki, w którym poinformował on, że powódka zmarła w dniu 30 grudnia 2017 r. Do pisma załączona została kopia odpisu skróconego aktu zgonu J. H. (k. 373-374).

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2017 r. postępowanie w sprawie zostało zawieszona (k. 375-375v).

W związku ze zgłoszeniem się do sprawy spadkobiercy J. H., tj. U. B., postanowieniem z dnia 26 lipca 2017 r. postępowanie w sprawie zostało podjęte (k. 385). Do akt załączone zostało postanowienie Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, wydane w dniu 7 kwietnia 2017 r. w sprawie I Ns 66/17, potwierdzające nabycie praw do spadku po J. H. przez U. B. (k. 384).

Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. pełnomocnik powódki U. B. popierał powództwo w dotychczasowym kształcie (stanowisko pełnomocnika powódki zarejestrowane na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. – 00:35:58-00:42:30).

Pełnomocnik pozwanej nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie (stanowisko pełnomocnika pozwanej zarejestrowane na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 r. – 00:42:45-00:46:40).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. H. pozostawał w związku małżeńskim z J. H. od dnia 17 grudnia 1985 r.

Pozwana M. S. jest córką M. H..

W dniu 8 czerwca 2015 r. M. H. został przyjęty na Oddział Neurologiczny SPZOZ w S. z rozpoznaniem krwaka śródmózgowego płata czołowego prawego, padaczki objawowej, utrwalonego migotania przedsionków, nadciśnienia tętniczego, zapalenia płuc, niedokrwistości z niedoboru żelaza, zespołu psychoorganicznego, nikotynizmu i polineuropatii stanu ostrego. W chwili przyjęcia do szpitala (...) znajdował się w stanie ogólnym ciężkim, był nieprzytomny, bez kontaktu werbalnego. Stwierdzono u niego głęboki niedowład kończyn górnych i dolnych ze zniesionym napięciem mięśniowym. Przeprowadzone badanie TK głowy uwidocznilo rozległego krwaka śródmózgowego u podstawy płata czołowego z towarzyszącym obrzękiem. W późniejszym okresie pobytu w szpitalu (...) wymagał intubacji, a w dniu 9 lipca 2015 r. wykonano u niego tracheotomię. Żywiony był dietą przemysłową przez zgłębnik nosowo-żołądkowy. W wyniku zastosowanego leczenia opanowano napady padaczkowe, wyleczono infekcję górnych dróg oddechowych, stan ogólny ustabilizował się, nastąpiła poprawa kontaktu z pacjentem.

W dniu 20 lipca 2015 r. stan M. H. był stabilny, ale ciężki. Był on przytomny, ale w ograniczonym kontakcie pozawerbalnym. W dniu 21 lipca 2015 r. stan chorego był lepszy, był przytomny w dość dobrym kontakcie pozawerbalnym, wykonywał podstawowe polecenia.

W dokumentacji medycznej w dniu 24 lipca 2015 r. zanotowano, że następuje dalsza poprawa stanu pacjenta, jest sadzany, chętnie nawiązuje kontakt wzrokowy, wzrokiem odpowiada na pytania, spełnia proste polecenia. Z kolei w dniu 25 lipca 2015 r. odnotowano stabilny stan M. H., przytomny, reaguje adekwatnie wzrokiem, ruchem warg, rąk na otoczenie. Rozumie i spełnia polecenia, następuje dalsza poprawa neurologiczna, bardziej aktywny.

W dniu 25 lipca 2015 r. lekarz specjalista neurolog P. K. wystawił zaświadczenie lekarskie, w którym stwierdził m.in., że „w jego ocenie pacjent ma zdolności do świadomego podejmowania decyzji”.

W dniu 25 lipca 2015 r. na Oddział Neurologiczny Szpitala w S. przyszła córka M. M. (1) H.-S. i notariusz J. W.. Notariusz J. W. prowadził wówczas kancelarię notarialną w S.. Podczas wizyty w szpitalu notariusz miał przygotowany akt notarialny obejmujący pełnomocnictwo oraz testament. Projekty tych dokumentów były przygotowane bez udziału M. H.. M. H. nie miał wglądu do projektu tych dokumentów, nie miał też żadnego wpływu na ich treść. **Podczas pobytu w szpitalu w dniu 25 lipca 2015 r. notariuszowi nie udało się nawiązać kontaktu werbalnego z M. H..** Rzekomo uśmiechając się i przytakując głową M. H. dawał wyraz temu, że rozumie odczytywane mu zapisy i akceptuje je.

W dniu 25 lipca 2015 r. na Oddziale Neurologicznym Szpitala w S. sporządzony został przez notariusza J. W. akt notarialny obejmujący pełnomocnictwo, mocą którego M. H. udzielił swojej córce M. S. pełnomocnictwa m.in. do zarządu swoim majątkiem, zarówno w zakresie zwykłego zarządu, jak i w sprawach przekraczających zakres zwykłego zarządu, nabywania i zbywania pod dowolnym tytułem prawnym – zarówno odpłatnym jak i nieodpłatnym – prawa własności nieruchomości, w tym między innymi prawa własności lokali stanowiących odrębną nieruchomość. Dokument pełnomocnictwa był skomplikowany i kilkustronicowy. Akt notarialny obejmujący pełnomocnictwo sporządzony został za numerem Rep. A Nr 4715/2015. M. H. nie był w stanie złożyć pod treścią aktu notarialnego własnoręcznego podpisu, dlatego też odcisnięto na nim tuszowy odcisk palca M. H..

W ten sam sposób, tego samego dnia i w tych samych okolicznościach, sporządzony został przez M. H. testament notarialny, w którym do całości spadku po sobie powołał swoją córkę M. S. i jednocześnie wydziedziczył żonę J. H.. Akt notarialny obejmujący testament sporządzony został za numerem Rep. A nr 4712/2015 r. Pod testamentem odcisnęto tuszowy odcisk palca M. H..

M. H. nie dokonał samodzielnie odcisnięcia tuszowego odcisku palca na obu aktach notarialnych. W tym celu jego dłoń była podtrzymywana przez osoby uczestniczące w tych czynnościach, które manewrowały jego kciukiem.

W sierpniu 2015 r., na prośbę powódki J. H., do M. H. do szpitala dwukrotnie udał się notariusz Ł. P.. Odwiedził on M. H. w odstępstwie 7 do 10 dni. Powódka chciała, aby M. H. sporządził w szpitalu w formie aktu notarialnego umowę darowizny. Notariuszowi Ł. P. nie udało się nawiązać z M. H. jakiegokolwiek logicznego kontaktu i dlatego też odmówił sporządzenia aktu notarialnego z jego udziałem.

W dniu 18 sierpnia 2015 r. pozwana M. S. działając w imieniu i na rzecz swojego ojca M. H., w oparciu o dokument pełnomocnictwa udzielonego jej przez ojca w dniu 25 lipca 2015 r., zawarła umowę darowizny, mocą której podarowała sobie własność należącej do jej ojca M. H. nieruchomości, tj. lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) - Curie 7/32, wraz z odpowiednim udziałem w częściach wspólnych budynku i nieruchomości gruntowej, dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim prowadzona była księga wieczysta nr (...). Akt notarialny obejmujący przedmiotową umowę darowizny, sporządzony został przed notariuszem J. W. w kancelarii notarialnej w S..

W dniu 4 września 2015 r., na żądanie powódki J. H., M. H. wypisany został ze szpitala do domu. W dniu wypisu M. H. był w stanie ogólnym zadawalającym, wydolny krążeniowo i oddechowo. W dalszym ciągu miał cechy zespołu psychoorganicznego i kontakt słowny z nim był ograniczony. M. H. spożywał posiłki drogą doustną i został zaadoptowany do pozycji siedzącej w wózku inwalidzkim.

W dniu 12 września 2015 r. M. H. zmarł w miejscowości B..

W dniu 13 lipca 2015 r. J. H. zainicjowała przed Sądem Okręgowym w Siedlcach postępowanie w przedmiocie ubezwłasnowolnienia męża M. H.. Wysłuchanie uczestnika postępowania M. H. odbyło się na Oddziale Neurologii Szpitala w S. w dniu 24 sierpnia 2015 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu skróconego aktu małżeństwa M. H. i J. H. (k. 16), odpisu skróconego aktu zgony M. H. (k. 21), pełnomocnictwa notarialnego z dnia 25 lipca 2015 r. Rep. A Nr 4715/2015 (k. 23-26), umowy darowizny z dnia 18 sierpnia 2015 r. Rep. A Nr 5216/2015 (k. 32-37), testamenty notarialnego z dnia 25 lipca 2015 r. Rep. A Nr 4712/2015 (k. 77-78), zaświadczenia lekarskiego z dnia 25 lipca 2015 r. (k. 81-82), częściowo zeznań świadka P. K. (k. 156v-158), postanowienia o stwierdzenie praw do spadku Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim z dnia 7 kwietnia 2017 r. w sprawie I Ns 66/17 (k. 384), dowodu z opinii sądowo-psychiatryczno-psychologiczno-neurologicznej sporządzonej w dniu 4 listopada 2019 r. przez biegłych R. W., P. B. i M. M. (2) (k. 474-557),

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powódki U. B. o stwierdzenie nieważności czynności prawnych, tj. oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa z dnia 25 lipca 2015 r. oraz umowy darowizny nieruchomości lokalowej z dnia 18 sierpnia 2015 r., należało uznać za w pełni zasadne.

Na wstępie omówienia wymaga kwestia istnienia po stronie powódki interesu prawnego w popieraniu powództwa, które pierwotnie wytoczone zostało przez jej matkę J. H..

Stosownie do treści art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Istnienie interesu prawnego według poglądów wyrażonych w doktrynie prawa cywilnego i judykaturze, należy wiązać ze stanem niepewności po stronie powoda, co do określonego stanu prawnego bądź prawa oraz potrzebą wyeliminowania tego stanu niepewności poprzez sądowe udzielenie ochrony interesu powoda, polegające na zakończeniu istniejącego sporu bądź zapobieżeniu takiemu sporowi w przyszłości. Celem powództwa o ustalenie jest zatem udzielenie ochrony interesom powoda zagrożonym bądź naruszonym działaniem pozwanego (pозwanych). Należy przy tym podkreślić, jak wyżej wskazano, że możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie istnieje jedynie wówczas, gdy rozpoznanie takiego powództwa zapewni powodowi ostateczną ochronę i realizację jego interesu. Do oddalenia powództwa o ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa czy stosunku prawnego prowadzić zatem winno wystąpienie z takim powództwem w sytuacji, kiedy powodowi przysługuje dalej idące roszczenie procesowe, umożliwiające uzyskanie szerszej ochrony. Istnienie interesu powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest podstawową merytoryczną przesłanką, od oceny której zależy możliwość badania przez sąd prawdziwości dalszych twierdzeń wyrażonych w pozwie. Jak określił to Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 6 kwietnia 2014 roku w sprawie I ACa 21/14 – „praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego” (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 roku w sprawie I CSK 325/11, LEX nr 1171285).

Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, że interes prawny w ustaleniu istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego nie przysługuje wyłącznie osobom, które były stronami stosunku prawnego. Oczywiście jest, że interes takowy będzie posiadał podmiot, na którego prawa i obowiązki w pewnym zakresie – rozumianym szeroko – może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Dokładnie z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. J. H. była żoną M. H.. W niniejszym procesie zakwestionowała ona czynność pełnomocnictwa, które zostało udzielone w formie aktu notarialnego przez jej męża M. H. jego córce M. S., a nadto – umowę darowizny, mocą której, posługując się powyższym pełnomocnictwem udzielonym przez ojca, przeniosła ona na siebie własność odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Sądowi z urzędu wiadomym jest, że w równoległej sprawie toczącej się również przed Sądem Okręgowym w Siedlcach, J. H. zakwestionowała również ważność testamentu notarialnego, którym M. H. do całości spadku po sobie powołał swoją córkę M. S.. Dość powiedzieć, że testament notarialny sporządzony został dokładnie tego samego dnia i w dokładnie tych samych okolicznościach, w których udzielone zostało przez M. H. pełnomocnictwo. W sytuacji zatem stwierdzenia nieważności czynności pełnomocnictwa, umowy darowizny i ewentualnie testamentu notarialnego, miałoby to zdecydowany wpływ na sytuację prawną powódki J. H. – jako spadkobiercy ustawowego po mężu M. H.. Interes prawny niewątpliwie ma również U. B., która jest córką J. H., i jak wynika z załączonego do akt sprawy stosownego postanowienia Sądu – jest ona jedyną spadkobierczynią swojej matki.

Na gruncie powyższych uwag należy uznać, że w części dotyczącej udzielenia przez M. H. w dniu 25 lipca 2015 r. pełnomocnictwa pozwanej M. S., istnienie po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu jego nieważności, nie budzi wątpliwości. Złożony do akt sprawy dokument potwierdzał bezsprzecznie, że w dniu 25 lipca 2015 r. M. H. formalnie takowej czynności prawnej dokonał. Mocą powyższego pełnomocnictwa pozwana uzyskała bardzo szerokie umocowanie do podejmowania w zasadzie wszelkich działań dotyczących majątku M. H., zarządu jego majątkiem oraz reprezentacji jego osoby przed różnego rodzaju organami w bliżej nieokreślonych sprawach. Nie ulega zatem wątpliwości, że na mocy udzielonego pełnomocnictwa pozwana M. S. uzyskała uprawnienie do istotnej ingerencji w prawa ojca M. H. oraz do kształtowania jego praw. Zatem w sytuacji zaistnienia przesłanek, które wskazują na możliwe wady czynności prawnej, powódka ma prawo żądać udzielenia jej w tym zakresie ochrony. Przepisy prawa nie przewidują natomiast innej możliwości rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Wyłącznie powództwo o ustalenie nieważności jest w stanie zapewnić powódce, w razie uznania zasadności jej twierdzeń, należytą ochronę.

Podobnie, zdaniem Sądu, rzecz ma się jeśli chodzi o kwestię interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy darowizny odrębnej własności lokalu mieszkalnego należącego do M. H.. Z całą pewnością rzeczona umowa dotyczyła sfery praw przysługujących M. H., co do których, ze względu na podniesione w toku niniejszego procesu argumenty, zachodził stan niepewności. Obiekcji w tym zakresie nie powinny nastręczać przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, a w szczególności jej art. 10, mówiący o możliwości skierowania powództwa o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Przekonuje o tym treść art. 31 ust. 2 ustawy, który stanowi, iż „wpis potrzebny do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może nastąpić, gdy niezgodność będzie wykazana orzeczeniem sądu lub innymi odpowiednimi dokumentami”. Treść powyższego przepisu nie wskazuje jakiego rodzaju rozstrzygnięcie sądu stanowi podstawę do zmiany wpisu w księgach wieczystych niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym, a tym bardziej nie wskazuje, aby jedynego rodzaju orzeczeniem mogącym wywołać zmianę niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym wpisu, był wyrok wydany na podstawie art. 10 u.k.w.h. Przepis ten wymaga wyłącznie orzeczenia, którym niezgodność jest wykazana. Wyrok w sprawie o ustalenie nieważności umowy, na podstawie której doszło do ujawnienia w księdze wieczystej określonego prawa, jest natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, „**orzeczeniem wykazującym niezgodność**”, o którym mowa w art. 31 ust. 2 u.k.w.h. Może więc stanowić podstawę wpisu potrzebnego do usunięcia niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości. Konieczność wytoczenia powództwa na podstawie art. 10 u.k.w.h. powstałaby jedynie wówczas, gdyby podważenie podstawy ujawnienia pozwanej M. S. jako właściciela lokalu mieszkalnego nabytego na podstawie umowy darowizny, nie było wystarczające do ujawnienia rzeczywistego stanu prawnego tej nieruchomości. W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi. Ustalenie nieważności czynności prawnej będącej podstawą wpisu pozwanej jako właścicielki tego lokalu, w połączeniu z ewentualnym ustaleniem nieważności testamentu notarialnego z dnia 25 lipca 2015 r. i zmianą postanowienia w przedmiocie stwierdzenia praw do spadku po M. H. oraz stwierdzeniem nabycia praw do spadku po J. H., spowoduje, że powódka U. B. będzie miała prawo domagać się wpisania jej w księdze wieczystej prowadzonej dla rzeczonoego lokalu mieszkalnego, choćby w odpowiednim udziale. Zatem powództwo o ustalenie nieważności umowy darowizny z dnia 18 sierpnia 2015 r. jest w stanie doprowadzić do udzielenia powódce właściwej ochrony prawnej. Podobny pogląd został wypowiedziany również przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lipca 2006 roku, w sprawie I CSK 151/06 (LEX nr 1170208). Zdaniem Sądu Najwyższego - wyrok sądu stwierdzający nieważność umowy, na podstawie której ujawniono w księdze wieczystej określone prawa, jest „orzeczeniem wykazującym niezgodność” w rozumieniu art. 31 ust. 2 u.k.w.h. i może stanowić podstawę wpisu potrzebnego do usunięcia niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, jeżeli w chwili rozpoznawania wniosku o wpis (wykreślenie) rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest zgodny ze stanem wynikającym z wpisów figurujących przed zawarciem nieważnej umowy. Przyjmując taki wyrok za podstawę wpisu sąd wieczystoksięgowy nie rozpoznaje sporu w kwestii niezgodności, lecz bada, czy z wyroku, z księgi wieczystej i treści wniosku wynika niezgodność rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości ze stanem prawnym ujawnionym oraz, czy wpisy których domaga się wnioskodawca doprowadzą do usunięcia niezgodności. Podobnie także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 stycznia 2014 roku, w sprawie I ACa 520/13 (LEX nr 1437966).

Powyższe rozważania pozwoliły na dokonanie przez Sąd merytorycznej oceny zarzutów powódki, dotyczących wadliwości dokonanej w dniu 25 lipca 2015 r. czynności prawnej (pełnomocnictwa), a następnie skutków, jakie miało to dla umowy darowizny odrębnej własności lokalu mieszkalnego z dnia 18 sierpnia 2015 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że udzielenie w dniu 25 lipca 2015 r. przez M. H. pełnomocnictwa pozwanej M. S., nastąpiło w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez M. H.. Podstawę powyższych ustaleń stanowił w zasadzie wyłącznie dopuszczony przez Sąd dowód z opinii biegłych: lekarza psychiatrę R. W., psychologa P. B. i lekarza neurologa M. M. (2), którzy stanowczo i kategorycznie stwierdzili, że **M. H. w dniu 25 lipca 2015 r., w odniesieniu do sporządzonych w tym dniu aktów notarialnych (pełnomocnictwa i testamentu), nie był zdolny do dokonania tych czynności ze względu na zniesioną (z powodu uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego i jego**

skutków) świadomość i swobodę do podejmowania decyzji i wyrażenia swojej woli (k. 556-557). Dowód z powyższej opinii został przeprowadzony na podstawie postanowienia Sądu z dnia 15 listopada 2019 r. (k. 471).

Stosownie do art. 278 par. 1 kpc - w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W judykaturze ukształtowany jest pogląd, że ilekroć dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości specjalne, to niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych. Jeżeli zatem dowód z opinii biegłego jest niezbędny dla miarodajnej oceny wytoczonego powództwa, wówczas nawet wobec braku stosownego wniosku stron, sąd powinien dopuścić taki dowód z urzędu (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 czerwca 2013 roku w sprawie I ACa 626/12, LEX nr 1324680). Jak podkreślił ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 1999 roku, w sprawie I CKN 223/98 (Wokanda 2000/3/7) dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. sąd może dojść do wiadomości specjalnych wyłącznie poprzez skorzystanie z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, natomiast dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważa potrzebę zdecydowanego podkreślenia, że z uwagi na stan zdrowia M. H. w dniu 25 lipca 2015 r., **jakikolwiek czynności notarialne z jego udziałem w tym dniu – nie miały prawa się odbyć!** W związku z powyższym, rodzą się bardzo poważne wątpliwości natury etycznej i prawnej odnośnie czynności służbowych podjętych tego dnia przez notariusza J. W. oraz lekarza (...), który w dniu 25 lipca 2015 r. wydał zaświadczenie lekarskie stwierdzając m.in., że „(...) pacjent ma zdolności do świadomego podejmowania decyzji” (k. 81-82). Odnosząc się do tego, jak ochoczo i radośnie pełnomocnik pozwanej oraz notariusz J. W. akceptowali, aprobowali i powoływali się na stwierdzenia zawarte przez lekarza P. K. w powyższym zaświadczeniu, podnieść należy, że to nikt inny, jak właśnie autor rzeczzonego zaświadczenia P. K., po okazaniu mu w sprawie Sądu Okręgowego w Siedlcach I C 905/17 aktów notarialnych obejmujących pełnomocnictwo udzielone przez M. H. i sporządzony przez niego testament, stwierdził – **„Co do treści takiego aktu nie ma takiej możliwości, żeby go zrozumiał. Pacjent w takim stanie może nie pamiętać, że miał jakieś wizyty”** (k. 540 akt – treść opinii biegłych). Podobnie w przedmiotowej sprawie, zeznając na rozprawie w dniu 8 września 2016 r. P. K. po okazaniu dokumentu pełnomocnictwa stwierdził – „Pacjent nie był w stanie zrozumieć wszystkich zapisów z tego dokumentu” (k. 157v). W świetle powyższego, wniosek dotyczący jakości, rzetelności, a przez to i wartości zaświadczenia lekarskiego z dnia 25 lipca 2015 r., wydaje się oczywisty.

Z treści opinii biegłych, w której biegli powołują się na dokumentację medyczną sporządzoną w trakcie hospitalizacji M. H., wynika, iż od 13 lipca stan neurologiczny i psychiczny M. H. nieznacznie się poprawił, jednak poprawa ta ograniczała się do rozumienia i spełniania prostych poleceń. W kwestii kontaktu werbalnego, dopiero 30 lipca odnotowano próby mówienia (k. 546). I dalej – „(...) u spadkodawcy doszło do ciężkiego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego przede wszystkim z rozległym krwiniakiem śródmózgowym u podstawy płata czołowego prawego. Z orzeczniczego punktu widzenia jego to niezwykle istotne, zważywszy na funkcje, które pełnią płaty czołowe. Odpowiadają one za prawidłową zdolność do świadomego myślenia, poczucia tożsamości, a także za funkcje wykonawcze, tj. zdolności umożliwiające kontrolowanie oraz koordynowanie myśli i zachowań, do których zalicza się planowanie, określenie celów i ich realizacji, inicjowanie działań, podejmowanie decyzji, monitorowanie działania, przewidywanie konsekwencji decyzji i działań oraz zdolność ich korekcji lub modyfikacji.. Struktura ta odpowiada również za sprawne działanie pamięci operacyjnej oraz utrzymywanie i koncentrację uwagi. Z orzeczniczego punktu widzenia wszystkie wyżej wymienione funkcje muszą być zachowane dla skutecznego testowania. Dla oceny zdolności do takich decyzji należałoby skorzystać z opinii psychologa klinicznego lub psychiatry” (k. 547). Odnosząc się do wniosków zawartych przez lekarza P. K. w zaświadczeniu z dnia 25 lipca 2015 r., biegli stwierdzili, iż – ocena w oparciu o obserwacje prostych, krótkich instrukcji, nie daje możliwości weryfikacji sprawności wyższych funkcji mózgowych, niezbędnych dla świadomego podejmowania decyzji prawnych i przewidywania ich konsekwencji, w szczególności orientacji pacjenta, co do własnej sytuacji życiowej, relacji rodzinnych, oceny pamięci i uwagi, tempa i toku myślenia i innych procesów niezbędnych do opracowania i rozumienia skomplikowanych sytuacji

społecznych czy prawnych (k. 548). I dalej – „(...) w naszej ocenie spadkodawca nie miał świadomości i swobody decydowania o swoich sprawach majątkowych, szczególnie postawiony w sytuacji sugestywnych pytań zamkniętych. Taki stan pacjenta powoduje, że należy on do grupy osób o zwiększonej podatności na sugestie i nie jest w stanie skutecznie przeciwstawić się woli innych osób”. Tłumacząc o jaki stan pacjenta chodzi, biegli podali – duże obciążenie neurologiczne i psychiatryczne wynikające z uszkodzenia mózgu z cechami zespołu psychoorganicznego, ze spowolnieniem psychicznym i spowolnieniem logicznego kontaktu (k. 552). I dalej – „**M. H. nie miał wpływu na skomplikowaną i rozbudowaną treść testamentu i pełnomocnictwa, skoro nie było z nim kontaktu werbalnego, co biorąc pod uwagę jego stan kliniczny jest całkowicie zrozumiałe.** Treść testamentu i pełnomocnictwa zostały mu niejako narzucone, co wyklucza swobodę wyrażenia woli” (k. 553).

Zdaniem Sądu, opinię biegłych należało uznać za w pełni wiarygodną. Jest ona rzeczowa, logiczna, szeroko i przekonująco uzasadniona, i co niezmiernie istotne – została sporządzona przez osoby posiadające wymaganą wiedzę i doświadczenie zawodowe.

Podejmując zatem polemikę z argumentacją zawartą przez pełnomocnika pozwanej w piśmie procesowym z dnia 27 listopada 2019 r., które sporządzone zostało w sprawie Sądu Okręgowego w Siedlcach I C 905/17 (k. 572-580), stwierdzić należy, że to nie w opinii biegłych, a zdecydowanie w piśmie pełnomocnika pozwanej – warstwa merytoryczna, delikatnie rzecz ujmując, jest znikoma.

Stosownie do treści art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Treść powyższego przepisu wskazuje, że stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli powinien być podyktowany przede wszystkim okolicznościami wewnętrznymi. Biegli natomiast wyraźnie stwierdzili, że niezdolność M. H. do dokonania czynności prawnych w dniu 25 lipca 2015 r. wynikała z uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego i jego skutków. Tym samym należało uznać, że w realiach niniejszej sprawy zaistniały okoliczności dotyczące osoby M. H., które powodują nieważność dokonanej przez niego w dniu 25 lipca 2015 r. czynności prawnej w postaci udzielenia pełnomocnictwa M. S..

Konsekwencją stwierdzenia nieważności czynności prawnej w postaci udzielenia pełnomocnictwa, musiało być również stwierdzenie nieważności czynności prawnej w postaci umowy darowizny, sporządzonej w dniu 18 sierpnia 2015 r. Skoro w oparciu o nieważną czynność udzielenia pełnomocnictwa pozwana M. S. nie uzyskała żadnego prawa do reprezentowania ojca, do działania w jego imieniu i na jego rzecz oraz dysponowania majątkiem ojca, w tym należącą do niego odrębną własnością lokalu mieszkalnego, to zdecydowanie nie mogła podjąć ważnych działań skutkujących przeniesieniem własności tego prawa.

Jak podniesiono powyżej, wszelkie istotne dla sprawy ustalenia faktyczne i rozważania prawne, oprócz oczywiście dowodów z dokumentów, poczynione zostały przez Sąd na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych. Nie było zatem konieczności odnoszenia się do twierdzeń zeznających w sprawie świadków, które pozostawały bez jakiegokolwiek wpływu na dokonaną przez Sąd ocenę opinii biegłych. Z przyczyn oczywistych zeznania świadków nie mogłyby „konkurować” ze specjalistyczną wiedzą biegłych.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Na zasądzoną od pozwanej kwotę składały się: 3.600 zł (minimalne wynagrodzenie z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, według stawek obowiązujących w dacie wniesienia pozwu), 2.000 zł (częściowa opłata od pozwu), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), 100 zł (opłata od uwzględnionego w całości przez Sąd wniosku o udzielenie zabezpieczenia roszczenia – k. 106).

Pełna opłata od pozwu w sprawie wynosiła 10.000 zł, a skoro powódka uiściła jedynie jej część w kwocie 2.000 zł, zasadnym było obciążenie pozwanej brakującą częścią opłaty w kwocie 8.000 zł. Podobnie jak poniesionymi

tymczasowo przez Skarb Państwa kosztami wykonania i nadesłania przez wezwany podmiot kserokopii dokumentacji medycznej dotyczącej M. H., tj. kwotą 278,30 zł.